

Eve K2, Niczego nie żałuje

od dziecka mnie ciągnęło w zapomniane miejsca
gdzieś pod blokiem ławeczka
czarno biały przekaz
nie było jacka danielsa
ale był dobry przekaz
to była nasza strefa, łyk świeżego powietrza
choć pochodziłam z rodziny, która nie była biedna
nie brakowało mi niczego
luksusowa twierdza
mamo, przepraszam, nie chciałem żyć jak reszta
lecz przysięgam, dobre słowo twoje zawsze pamiętam
ktoś pokazał mi życie i to była ulica
pełno było kumpelek, teraz żadnej nie widać
gdyż liczył się szacunek, honor
każdy miał godność
teraz patrzę na insta – i co one z sobą robią?
wszystko na sponsoringu
tylko lans, takie gwiazdy
ciekawa kiedy zadzwonią: brakuje mi kasy!
brakuje mi kasy!

Niczego nie żałuje
przeszłam niejedną burzę
gdy los mnie nie oszczędzał
z mroku zawsze się wynurzę
Niczego nie żałuje
jestem teraz silniejsza
tu nie liczy się hajs
tylko jak szanujesz swój raj

ojciec widział tylko hajs
i nie wierzył we mnie
teraz mogę mu pokazać jak smakuje szczęście
jestem tam gdzie chce
i nie muszę szukać fałszywych doradców
którzy boją się jutra
bez niczyjej pomocy doszłam do tego miejsca
i z każdym dniem wiem że więcej mnie czeka

dziś wiem co jest ważne
nie zgubie marzeń
i nie próbuj mnie zatrzymać!
i nie próbuj mnie zatrzymać!,

Niczego nie żałuje
przeszłam niejedną burzę
gdy los mnie nie oszczędzał
z mroku zawsze się wynurzę
Niczego nie żałuje
jestem teraz silniejsza
tu nie liczy się hajs
tylko jak szanujesz swój raj
Niczego nie żałuje
przeszłam niejedną burzę
gdy los mnie nie oszczędzał
z mroku zawsze się wynurzę
Niczego nie żałuje
jestem teraz silniejsza
tu nie liczy się hajs
tylko jak szanujesz swój raj